LOKALNIE · OPINIA

CAŁA POLSKA TO MEGALOPOLIS, CZYLI JAK UŚMIECHNIĘTY RZĄD WKRĘCIŁ SWOICH WYBORCÓW

Maria Hucuł · 28 czerwca 2024



Chyba nie będzie przesadą stwierdzenie, że premier Tusk na środowej konferencji prasowej wykonał fikoła roku w kategorii rozliczania „błędów i wypaczeń" poprzedniej ekipy rządzącej. Szumne zapowiedzi o urealnieniu Centralnego Portu Komunikacyjnego można włożyć między bajki. Nie tylko CPK faktycznie powstanie, ale z rozbudowanym Lotniskiem Chopina i portem w Modlinie. Czyli na CPK nie było pieniędzy, ale za to znajdą się środki na CPK i jeszcze dwa dodatkowe projekty. Po co? A, to już inna sprawa.

Okęcie jak ulubiona piaskownica...

...z której trudno wyjść i jeszcze trudniej jej się pozbyć. Ewidentnie to w niej najbardziej lubi bawić się minister Maciej Lasek, który tak nie mógł ścierpieć pomysłu likwidacji tego lotniska. Ale to nie tylko pomysł – to konieczność, bo Okęcie nie może się dostatecznie rozbudować (nie w takim stopniu, w jakim może rozwijać się ruch lotniczy w Polsce), więc siłą rzeczy nowe lotnisko jest potrzebne.

Jednak rząd Donalda Tuska postanowił mieć ciastko i zjeść ciastko. Nie dość, że zapowiedział wybu-

dowanie „okrojonego" CPK na 34 mln pasażerów do 2032 roku, to jeszcze chce pilnie rozbudować Okęcie. Na pewno mieszkańcy południowych dzielnic Warszawy będą za to bardzo wdzięczni.

Ponoć po wybudowaniu CPK na Okęciu miałyby lądować drony bezzałogowe i Bóg wie, co jeszcze. Premier zapomniał tylko wspomnieć, że rozbudowa Okęcia to tak naprawdę wystawienie za drzwi inwestora strategicznego, który miał wyłożyć pieniądze na nowe lotnisko hubowe pod warunkiem zamknięcia Lotniska Chopina. Efekty zawieszenia CPK widać już teraz – inwestor, francuskie Vinci, dogaduje się z Węgrami, którzy budują swoje CPK.

Swoją drogą premier pokazał, jak bardzo nie rozumie idei lotniska hubowego, mówiąc: „nie sądzę, aby ktoś z Krakowa, Katowic, Wrocławia, Szczecina marzył o tym, żeby dojeżdżać najpierw do Baranowa, żeby móc gdzieś polecieć. Naszym wielkim narodowym skarbem jest sieć nowoczesnych lotnisk regionalnych". Tylko, panie premierze, one obsługują zupełnie inny ruch lotniczy. CPK nie będzie lotniskiem dla przewoźników low-costowych, a dla ruchu przesiadkowego. Nie będziemy latać z Zielonej Góry do Nowego Jorku czy Seulu. A z CPK – oby tak.

A o tym, że CPK nie jest zagrożeniem dla portów regionalnych, mówił niedawno nawet szef lotniska w Modlinie, Tomasz Szymczak. A to przecież Modlin, czyli... lotnisko regionalne.

CZYTAJ TAKŻE: Ponadpartyjne stronnictwo prorozwojowe obroni budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego?

Linie kolejowe powstaną...

...i to jeszcze jakie! Na „igreku" (linii z Warszawy i Łodzi do Poznania i Wrocławia) będziemy pędzić 300-320 km/h! Tylko tak się składa, że to żadna nowość. Cały „igrek" jest projektowany na 350 km/h, tylko pierwotnie zakładano, że najpierw pociągi będą jeździć po nowych torach z prędkością 250 km/h. Tak więc premier Tusk obiecuje nam coś, co i tak w przyszłości pewnie by się wydarzyło, a bazuje na już ustalonych założeniach projektowych.

> Ma powstać kolej „100 minut", która połączy duże miasta w Polsce. Byłoby miło, gdyby w tym haśle zawarły się też miasta wojewódzkie ze wschodniej części Polski poza Białymstokiem. I gdyby plan dojazdu w mniej niż 2 godziny do Poznania czy Wrocławia był czymś nowym, a nie celem z koncepcji CPK z 2017 r.

Na tym kończą się te lepsze zapowiedzi. Partia rządząca chwali się „swoim" pomysłem, pokazując na mapie modernizacje planowane i realizowane przez PKP PLK, z nowych inwestycji zostawiając tylko „igrek". A gdzie pozostałe nowe linie? Gdzie szprycha nr 3, dzięki której wreszcie Mazury miałyby szybkie i bezpośrednie połączenie ze stolicą? Gdzie nowa linia do Rzeszowa, która umożliwiłaby podróż z Warszawy na Podkarpacie w mniej niż 3 godziny? Zabrakło też linii do Lublina, która w przyszłości mogłaby być pociągnięta na Ukrainę. Nie ma faktycznego wyrównania dostępu do kolei w Polsce, jest za to pogłębienie i tak już szurającej po dnie kondycji transportu na wschodzie kraju.

Pytanie, jak rzeczywiście to się potoczy – w końcu budowa CPK nie jest bajką z mchu i paproci, ale projektem inwestycyjnym zapisanym w ustawie. Jego realizacja jest obudowana harmonogramami, z których

realizacji co pewien czas spółka jest rozliczana. Możliwe, że wkrótce zobaczymy nowe wersje harmonogramów kolejowych, które rozwiążą (oby) następującą zagadkę – czy wschodnia Polska doczeka się nowoczesnej kolei?

Donald Tusk powiedział, że „w naszym projekcie koleje nie będą budowane od nowa, by się łączyć w Baranowie". Może ktoś z ekspertów bądź ministrów zapomniał mu pokazać mapę, na której premier z łatwością by dostrzegł, że nie chodzi o sam Baranów czy doprowadzenie kolei do lotniska, a planowane przedłużenie Centralnej Magistrali Kolejowej na północ czy bliskość autostrady A2. Ta lokalizacja broni się sama.

Rząd bawi się świetnie...

...a niektórzy wyborcy muszą przecierać oczy ze zdumienia. Przecież nie po to głosowali na antyPiS, żeby im teraz tę kolej i lotnisko budowano! Przecież megalomania, wywalanie pieniędzy, wciskanie ludziom kitu, rozjeżdżanie domów, nikomu niepotrzebne robienie z Polski centrum świata. A tu wychodzi on, pan premier, mówiąc o Polsce jako megalopolis, o najnowocześniejszym lotnisku w Europie i o szybkich połączeniach między miastami.

Tylko to wszystko już było, ale inaczej sprzedane. Do tej paczki słodyczy dorzucono jeszcze kilka czekoladek w postaci nikomu niepotrzebnej rozbudowy Okęcia, Modlina (może będą karczować pobliskie obszary Natura 2000, żeby to zrobić?), hasła „100 minut", które generalnie też nie jest niczym nowym i zapakowano to w niby ładniejsze opakowanie. Teraz pozostaje patrzeć, jakie fikołki czekają nas przy rozbudowie Okęcia, które jest zewsząd otoczone i ma zakaz lotów w nocy, jak przypudruje się wywłaszczenia i czy może wschodniej Polsce coś się trafi w tej loterii. Życzmy sobie powodzenia.

fot: materiały CPK

Oryginał: https://nowa.nlad.pl/cala-polska-to-megalopolis-czyli-jak-usmiechniety-rzad-wkrecil-swoich-wyborcow/

WSPIERAJ Nowyład

LOJALNI WOBEC POLSKI

Bronimy polskich interesów i dbamy o dobro wspólne, a partyjne interesy zostawiamy innym. Taką niezależność zapewniają nam darczyńcy. Dołącz do ich grona.

DOŁĄCZAM

wspieram.nlad.pl

ALBO ZWYKŁYM PRZELEWEM

Fundacja Narodowy Instytut Społeczny

14 1020 1185 0000 4102 0302 3074

Darowizna na cele statutowe

Zeskanuj telefonem, aby wesprzeć